ROSYJSKI SZANTAŻ GAZOWY s. 8

CORAZ WIĘCEJ UDARÓW MÓZGU s. 11

Nasz Dziennik

VERITATIS SPLENDOR

Nr 268 • 8137 Wtorek • 19 listopada • AD 2024 Cena 4,30 zł w tym 8% VAT

FOT. R. SOBKOWICZ

Pożegnanie męczennika

Uroczystości pogrzebowe brutalnie zamordowanego śp. ks. prał. Lecha Lachowicza (1952-2014) ukazały piękno jego kapłaństwa, które poświęcił służbie Bogu i Ojczyźnie.

We wzruszających świadectwach księży i parafian podkreślona została bezkompromisowa i jednoznaczna postawa Kapłana walczącego o prawdę i dobro w życiu parafii i całego Narodu. – Był człowiekiem mocno stąpającym w niełatwej rzeczywistości, realnie patrzącym na świat, wielkim patriotą. Człowiekiem bardzo oczytanym, umiejącym wybierać perły z tego kłamu, który zresztą nas zalewa – wyznał ks. kan. dr Kazimierz Żuchowski, kolega kursowy z seminarium.

Niezwykłe jest także wspomnienie dotyczące przymusowej służby wojskowej, którą jako kleryk odbył śp. ks. prał. Lech Lachowicz.

Świadectwa i fotoreportaż – s. 6-7

UNIA EUROPEJSKA

Chrońmy polskich rolników

Krajowa Rada Izb Rolniczych domaga się od parlamentu przyjęcia stanowiska, które zobowiązałoby rząd do odrzucenia umowy UE – Mercosur

Rafał Stefaniuk

Ponad głowami rolników decyduje się przyszłość systemu produkcji żywności w Europie. Możliwe, że w ciągu najbliższych godzin Komisja Europejska dopnie szczegóły umowy o wolnym handlu z krajami Mercosuru: Argentyną, Brazylią, Boliwią, Paragwajem i Urugwajem. Tłem do tego ma być trwający szczyt G-20. Jednak to, czy umowa zostanie zawarta, nie jest oczywiste. Bruksela zaczyna się wahać pod naporem rolników.

Dlatego też KRIR domaga się od marszałka Sejmu Szymona Hołowni, aby już podczas rozpoczynającego się dzisiaj posiedzenia Sejm przyjął stanowisko, które zobliguje Donalda Tuska do odrzucenia umowy z Mercosurem na każdym etapie prac. – Liczę na to, że marszałek Hołownia podejdzie do tej kwestii bardzo poważnie. Wczoraj wysłałem do niego pismo w tej sprawie. Przyszłość polskiego rolnictwa zależy od tej umowy. Sejm musi stanąć na wysokości zadania i przyjąć jasne stanowisko. Żądamy odrzucenia umowy z Mercosurem. Zadaniem parlamentu jest to, aby zmusił premiera Donalda Tuska do takiego działania. A przecież posłowie mają do tego narzędzia – wskazuje w rozmowie z nami Wiktor Szmulewicz, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych.

> Jeśli chcemy, by na naszych stołach pojawiał się chleb z polskiej mąki, wypiekany przez rodzimego piekarza, musimy działać teraz

Ruch jest teraz po stronie Szymona Hołowni. Konfederacja, Republikanie, Polskie Stronnictwo Ludowe oraz Prawo i Sprawiedliwość wyraziły już swój sprzeciw. Jest więc szansa na ponadpartyjne porozumienie. – To także moment prawdy dla marszałka. Jego decyzja pokaże, czy rzeczywiście zależy mu na polskiej wsi, czy jednak woli podporządkować się politycznym interesom Tuska – mówi „Naszemu Dziennikowi” Paweł Sałek, poseł Prawa i Sprawiedliwości, członek sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Umowa od lat budzi dyskusje, a jej potencjalne skutki dla polskiego rolnictwa w tym kształcie będą katastrofalne. – Jeśli chcemy, by na naszych stołach nadal pojawiał się chleb z polskiej mąki, wypiekany przez rodzimego piekarza, musimy działać teraz – a nie czekać na moment ratyfikacji, kiedy będzie już za późno – zauważa Paweł Sałek. Brak zgody na zawarcie umowy wyraziła już Francja. □

Dokończenie na s. 3

INDEKS 349461
47
ISSN 1429-4834
9 771429 483026

EDUKACJA

Postawmy tamę deprawacji

Już 1 grudnia odbędzie się w Warszawie manifestacja rodziców i nauczycieli, którzy nie zgadzają się na wprowadzenie obowiązkowej permisywnej edukacji seksualnej do polskich szkół. Na protest „Tak dla edukacji, nie dla deprawacji” zaprasza Ruch Ochrony Szkoły. □

Czytaj na s. 2

POD PATRONATEM NASZEGO DZIENNIKA

Wolontariat hospicyjny

W Polsce jest coraz mniej hospicjów wolontaryjnych.

O ich roli w życiu Narodu przypomni konferencja „Wolontariat hospicyjny w sercu misji Kościoła”. – Wolontariusze hospicyjni to współcześni Samarytanie, którzy poświęcają się, opiekują i wspierają napotkanych ludzi starszych – mówi nam ks. Marek Kujawski SAC. □

Szerzej na s. 10

USA

Zgoda na ostrzał celów w Rosji

Ustępujący prezydent Stanów Zjednoczonych Joe Biden wydał zgodę Kijowowi na użycie amerykańskich rakiet do ataków na terytorium Rosji.

Chodzi głównie o rakiety ATACMS o zasięgu 300 km. Przedstawiciele prezydenta elekta Donalda Trumpa skrytykowali decyzję ustępującej administracji. □

Więcej na s. 8

UNIA EUROPEJSKA

Chrońmy polskich rolników

Dokończenie ze s. 1

Sejm rozpocznie dzisiaj czterodniowe posiedzenie. Może stać się ono jednym z kluczowych dla ochrony polskiego rolnictwa. – Francja oficjalnie zadeklarowała, że nie ratyfikuje umowy między Unią Europejską a krajami Mercosuru. Ten stanowczy sprzeciw, kluczowy w europejskiej debacie, podkreśla wagę problemu. W Polsce wciąż brakuje jednak jednoznacznego głosu w tej sprawie. Minister rolnictwa Czesław Siekierski wyraża sceptycyzm, ale bez wyraźnego stanowiska rządu jego deklaracje pozostają niewystarczające. Premier czy parlament mogą mieć zupełnie inne zdanie. Dlaczego więc rząd milczy? To pytanie pozostaje bez odpowiedzi. Chcemy więc, aby zobligował Donalda Tuska do przyjęcia konkretnego stanowiska – wyjaśnia Wiktor Szmulewicz.

Dlatego też Krajowa Rada Izb Rolniczych wystąpiła z apelem do marszałka Sejmu, by ten podjął stanowcze kroki i wymusił na rządzie Donalda Tuska zablokowanie umowy z Mercosurem. – To ruch, który ma uniemożliwić ratyfikację tego kontrowersyjnego porozumienia, wykorzystując wszelkie możliwe narzędzia polityczne. Czy jest to krok konieczny? Absolutnie – mówi „Naszemu Dziennikowi" Monika Przeworska, dyrektor Instytutu Gospodarki Rolnej.

FOT PAP/EPA / Y. VALAT

Protesty rolnicze we Francji na autostradzie w okolicach Paryża

Dobijanie unijnego rolnictwa

Pierwszy przeciwko umowie wypowiedział się parlament Irlandii. Jeszcze w 2019 r. przyjął stanowisko odrzucające możliwość jej ratyfikacji. Zwrócono wówczas uwagę, że utworzenie strefy o wolnym handlu dobije unijne rolnictwo i negatywnie wpłynie na środowisko. Przeciwko umowie opowiedziały się też parlamenty Austrii oraz Francji. – Umowa z Mercosurem to cios w interesy krajowe. I to nie tylko w rolnictwo, ale szerzej – w gospodarkę i suwerenność żywieniową. Francja nie bawiła się w polityczne podchody, politycy różnych barw zjednoczyli się w imię nadrzędnego celu, jakim jest dobro kraju. Tak samo powinno być u nas – wskazuje Monika Przeworska.

Istotne jest, aby Polska aktywnie zaznaczyła swoją pozycję w tej debacie. – Kwestia ta dotyczy nie tylko interesów rolników, ale również konsumentów. Umowa z Mercosurem oznaczałaby napływ taniej, ale niespełniającej unijnych standardów żywności – podkreśla Wiktor Szmulewicz. Czy europejscy konsumenci i ekolodzy zdają sobie sprawę z potencjalnych konsekwencji, w tym zdrowotnych? – Tego rodzaju zagrożenia wymagają nie tylko politycznego sprzeciwu, ale również szerokiej mobilizacji społecznej – zaznacza prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych.

Brak sprzeciwu ekologów względem tej umowy pokazuje, że w tej sprawie ideologia została podporządkowana interesom gospodarczym dużych krajów. – Wydaje się, że ideologia służy interesom wielkich. Pod płaszczykiem ochrony klimatu Unia Europejska wdraża rozwiązania, które de facto osłabiają gospodarkę, jednocześnie pozwalając na rozwój konkurencji spoza Europy. To nie przypadek, że w krajach takich jak Brazylia czy Argentyna rolnictwo kwitnie, podczas gdy nasze lokalne gospodarstwa duszą się pod ciężarem nowych regulacji i kosztów – akcentuje Monika Przeworska. Jak dodaje, to nie przypadek, że Rosja finansuje organizacje ekologiczne w Europie, a więc skrajnych ideologów, aby zniszczyć unijną konkurencję.

> Pod płaszczykiem ochrony klimatu Unia Europejska wdraża rozwiązania, które de facto osłabiają gospodarkę, jednocześnie pozwalając na rozwój konkurencji spoza Europy

Sprzeciw Paryża

Tuż przed szczytem G-20 prezydent Emmanuel Macron podczas rozmowy z Javierem Milei, prezydentem Argentyny, poinformował, że umowa z Mercosurem jest niekorzystna i nie zostanie podpisana przez jego kraj. Prezydent Francji dodał, że nie można uznać za akceptowalną sytuacji, w której na rolników nakłada się wysokie obciążenia, a w tym samym czasie wpuszcza się do Unii Europejskiej produkty, które nie spełniają tych samych norm. – Francja, co istotne, oficjalnie zadeklarowała, że nie ratyfikuje tego porozumienia. Ale czy to wystarczy, by zmusić Komisję Europejską do wycofania się z tego planu? Wątpliwe. Komisja od dawna działa pod silnym wpływem Berlina, niezależnie od tego, kto stoi na czele niemieckiego rządu. Niestety, to właśnie Berlin dyktuje unijne priorytety, nie licząc się z interesami takich krajów jak Polska – podkreśla Paweł Sałek.

Dlatego konieczne jest utworzenie silnego bloku państw, które wyrażą swój sprzeciw. Paryż prowadzi obecnie rozmowy z rządami Austrii, Węgier i Irlandii, oczekując, że Polska oficjalnie wejdzie do grupy krajów odrzucających umowę. – A przecież na horyzoncie rysują się kolejne problemy. Zielony Ład już teraz stawia polskie rolnictwo pod ścianą, a koszty produkcji stale rosną – od drogiego gazu, przez opłaty za emisję CO_2, po potwornie wysokie ceny nawozów. Tymczasem nawozy z Białorusi i Rosji wciąż płyną do Europy Zachodniej, de facto wypierając nasze produkty z rynku – alarmuje Paweł Sałek.

Rolnicy i konsumenci w Polsce z niecierpliwością czekają na zdecydowane działania. – Szymon Hołownia, który kreuje się na niezależnego lidera, również stoi przed próbą. Jego odpowiedź na apel Krajowej Rady Izb Rolniczych mogłaby być pierwszym poważnym testem jego politycznej samodzielności. Jeśli zamierza aspirować do urzędu prezydenta, powinien już na jutrzejszym posiedzeniu Sejmu jasno zająć stanowisko – wskazuje Monika Przeworska. Czas płynie, a głosy z zagranicy – w tym ten najważniejszy z Francji – nie pozostawiają wątpliwości: porozumienie z Mercosurem to niebezpieczna gra, której stawką jest przyszłość europejskiego rolnictwa – dodaje parlamentarzysta.

Zwolennicy umowy też mają silną reprezentację. Niemcy, Hiszpania i Włochy prą do jej zawarcia – najlepiej jeszcze podczas posiedzenia G-20. – Kraje takie jak Niemcy czy Hiszpania, które opowiadają się za umową, mają inne motywacje. To państwa o tradycjach kolonialnych, które znają specyfikę tamtejszych rynków i mogą łatwiej na nich funkcjonować. Co więcej, to importerzy żywności. Oni chcą jej kupować dużo i tanio – wyjaśnia Wiktor Szmulewicz. Z kolei Francja, Austria czy Polska, jako znaczący producenci żywności, mają dużo więcej do stracenia. – Nasz eksport opiera się głównie na produktach rolnych, które byłyby zagrożone w wyniku podpisania tej umowy – zwraca uwagę prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych.

Podpisanie umowy między UE a Mercosurem jeszcze nie przesądza o jej przyjęciu. Po jej podpisaniu rozpocznie się jednak proces ratyfikacji. – To jest ostatni etap, na który nie możemy czekać. Trzeba tę umowę zablokować jeszcze przed podpisaniem dokumentu – akcentuje Paweł Sałek. W obliczu sprzeciwu części krajów unijnych Komisja Europejska rozważa różne scenariusze. W grę wchodzi również zawarcie części zapisów umowy, ale tylko w tych dziedzinach, które należą do Brukseli. ■

Rafał Stefaniuk

W CZWARTEK W NASZYM DZIENNIKU

W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH

DODATEK O REHABILITACJI

W dodatku polecamy rozmowę z fizjoterapeutą na temat metod korekty i rehabilitacji haluksów i płaskostopia. Radzimy, jakie wybrać aparaty korekcyjne na haluksy, i proponujemy zestaw prostych ćwiczeń wzmacniających stopy.